

KOZIOROŻEC

Koziorożce w październiku będą się czuć OKROPNIE, jak górskie kozice na nizinnych łąkach. Otumanione **Koziorożce** mogą mieć problemy w kontaktach z ludźmi, często mogą mieć nie bezpodstawne wrażenie, że brak im oglady i polotu w porównywaniu z innymi. Skrajnie naiwne pozwolą fałszywym przyjaciółom na OHYDNE nadużycie względem siebie i tego powinny się strzec najbardziej. Z początkiem listopada poczują się pewniejsi i silniejsi, ale też poczują MORDERCZĄ chęć odplacenia pięknym za nadobne. Może to skutkować KRWAWYMI starciami tak werbalnymi jak i fizycznymi, a także na wiele tygodni odmienić usposobienie **Koziorożców**, czyniąc z nich społeczne jednostki ze skłonnością do OBRZYDLIWEGO manipulowania innymi. W sferze zawodowej większość **Koziorożców** ma teraz dobrą passę: albo rządzą innymi oficjalnie, albo nieoficjalnie. Pierwsza możliwość wiąże się ze wzrostem pensji, druga jedynie ze wzrostem STRASZNEJ nienawiści i STRACHU ze strony współtowarzyszy niewoli. Natomiast mniej szczęścia będą miały **Koziorożce** urodzone między 9-13 stycznia, którym pisane jest POTWORNE przemęczenie. Pozostałe **Koziorożce** będą efektywnie praktykowały malkontentstwo czyli to, z czym radzą sobie najlepiej. W sferze uczuć w pierwszej połowie listopada nie wszystkie **Koziorożce** będą czuły się najlepiej (nic nowego), mogą mieć problemy z porozumieniem się z partnerem („Mee, meeee”) i często może dochodzić do awantur i MORDOBIĆ. Koziorożce będą podejrzewać partnera o romansowanie na grani (lub też na granicy dobrego smaku). Samotne **Koziorożce** mogą w tym czasie poznać bardzo atrakcyjną osobę, z którą będą planować przyszłość. Albo tylko najbliższy weekend. Listopad może przynieść im pogorszenie zdrowia, **Koziorożce** powinny zadbać o swoje stawy skokowe (nadwyrężone skokami w bok).